

INFORMACJA

NA TEMAT PODEJMOWANYCH W OSTATNIM OKRESIE DZIAŁAŃ NA RZECZ POLEPSZENIA SYTUACJI FINANSOWEJ WSZYSTKICH PRACOWNIKÓW UCZELNI WYŻSZYCH I NAUKI ORAZ DOCENIENIA PRACOWNIKÓW INNYCH NIŻ NAUCZYCIELE W ŚRODOWISKU AKADEMICKIM I NIE TYLKO.

Przedstawiciele Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP od lat dostrzegają problem statusu pracowników szkolnictwa wyższego nazywanych w Ustawie 2.0 „innymi pracownikami uczelni”, a w statutach uczelni – wykluczająco „pracownikami niebędącymi nauczycielami akademickimi”.

27 lutego 2020 roku interweniowaliśmy u Ministra Gowina w sprawie nierównego traktowania pracowników bibliotek zatrudnionych w systemie szkolnictwa wyższego i nauki.

Dzięki działaniom Sekretariatu Rady SzWiN ZNP wynagrodzenie pracowników uczelni zostało powiązane w Ustawie 2.0 z minimalnym wynagrodzeniem zasadniczym brutto profesora tytularnego, regulowanym rozporządzeniem MNiSW (nauczycieli akademickich – wprost poprzez zastosowanie współczynnika procentowego zależnego od zajmowanego stanowiska, pozostałych pracowników – poprzez ukryte powiązanie minimalnej kwoty dotacji, obecnie subwencji, przeznaczonej na ich pobory z wynagrodzeniem asystenta).

Podnoszona w ostatnich latach stawka minimalnego wynagrodzenia za pracę wyrażona w kwotach brutto wzrosła z poziomu 2100 zł (rok 2018) do kwoty 4242 zł (pierwsza połowa roku 2024), czyli w ciągu 6-u lat nastąpił wzrost o 202 proc. Zjawisku temu nie towarzyszył podobny wzrost nakładów w sektorze SzWiN, a tym samym wzrost poborów pracowników uczelni i instytutów badawczych. Doprowadziło to do bezprecedensowego spłaszczenia wynagrodzeń i stworzenia bardzo licznej grupy pracowniczej (w zależności od uczelni liczącej od 40 proc. do 60 proc. ogółu załogi), której pobory są uzupełniane dodatkami wyrównawczymi lub są bardzo bliskie wynagrodzeniu minimalnemu.

Mieliśmy i mamy nadal chroniczne niedofinansowanie sektora SzWiN.

„Rada SzWiN ZNP wielokrotnie zwracała uwagę, że wieloletnie zaniedbania w zakresie środków przeznaczanych w Polsce na szkolnictwo wyższe, badania i rozwój, a w ich ramach w szczególności środków na wynagrodzenia, nie pozwalają polskim uczelniom na osiągnięcie takiego poziomu płac jaki jest w tych państwach, w których jakość kształcenia i badań naukowych jest nam często

stawiana za wzór. Wyższe wynagrodzenia są także koniecznością, aby skłonić młodych, nierzadko bardzo zdolnych, badaczy i dydaktyków do wiązania swojej przyszłości z pracą dydaktyczną i naukową w naszym kraju” (cyt. z listu otwartego do Ministra Edukacji i Nauki z dn. 02.08.2021 r.).

Działania Rady doprowadziły do powołania w 2021 roku Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP, który 20 grudnia 2021 roku przeprowadził na uczelniach całego kraju akcję protestacyjną wyrażając zdecydowany protest wobec stanowiska władz politycznych RP w sprawie braku podwyżek wynagrodzeń dla pracowników sektora SzWiN i jego chronicznego niedofinansowania. Żądaliśmy: (1) wzrostu o 17 proc. wynagrodzeń dla wszystkich pracowników szkolnictwa wyższego i nauki; (2) podniesienia kwoty bazowej do wysokości trzykrotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę; (3) systemowego zwiększania nakładów finansowych na szkolnictwo wyższe i naukę do poziomu 3% PKB (w 2020 roku było to 1,39 proc.).

Zwracaliśmy uwagę, że **nauka to inwestycja, a nie koszt w budżecie państwa**, ponieważ każda złotówka zwraca się pięciokrotnie.

Kontynuacją protestu było zorganizowane przez ZNP od 8 do 14 października 2022 roku „Miasteczko edukacyjne”, gdzie w dniach 10 i 11 października, z udziałem mediów, przedstawiciele Rady nagłaśniali problemy szkolnictwa wyższego i nauki oraz pracowników uczelni. Żądaliśmy m.in. wzrostu wynagrodzeń o 20 proc. Bardzo wyraźnie wybrzmiał problem innych niż nauczyciele pracowników uczelni, którzy byli bohaterami jednego z paneli „**Pracownicy wsparcia - niewidoczna i niedoceniana praca w szkołach wyższych**”. Kulminacją protestu była zorganizowana w dniu 15 października 2022 roku przez ZNP, przed budynkiem MEN, pikieta protestacyjna.

Przedstawiciele ówczesnych władz RP uchylali się od dyskusji i byli głusi na nasze żądania. Dopiero w okresie przedwyborczym (jesienne wybory parlamentarne 2023 roku) nastąpiła zmiana. Działania Sekretariatu RSzWiN ZNP doprowadziły do podpisania porozumienia, w którym przedstawiciele ówczesnej opozycji zobowiązali się w przypadku zwycięstwa do podniesienia w 2024 roku wynagrodzeń nauczycieli o 30 proc., a pracowników sfery budżetowej o 20 proc. Wyniki wyborów znamy, wysokość zapowiadanych podwyżek również. Osobiste zaangażowanie Prezesa RSzWiN ZNP kol. Janusza Szczerby spowodowało, że Minister Dariusz Wiczorek zdecydował się w piśmie do rektorów polskich uczelni wyłączyć zwiększone środki na podwyżki z

„obszernego worka” subwencji ze środków finansowych na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego i badawczego uczelni i jasno określić na co rektorzy mają przeznaczyć dedykowane uczelniom środki finansowe.

Tegoroczne podwyżki, to istotne zwiększenie wynagrodzeń, ale jednocześnie, to kroplówka, która pracownikom zapewnia jedynie bieżące przetrwanie. Szczególne nasze wzburzenie budzi niezrozumienie sytuacji pracowników innych niż nauczyciele akademicy i przypisywanie ich do obszernej sfery pracowników „budżetówki”, co ma skutkować jedynie 20 proc. zwiększeniem wynagrodzeń.

Sekretariat Rady SzWiN ZNP od stycznia 2024 roku prowadzi z Ministrem D. Wieczorkiem rozmowy nad wyłączeniem pracowników wsparcia, bo tak ich chcemy nazywać, ze sfery budżetowej i traktowanie ich na podobnych zasadach jak są pod względem finansowym traktowani nauczyciele akademicy. Prezydium RSzWiN ZNP kolejną turę rozmów z Ministrem, w tej i innych sprawach, odbędzie 19 marca 2024 roku.

Równocześnie RSzWiN ZNP prowadzi działania, które mają na celu uświadomienie znaczenia pracowników wsparcia w pracach uczelni. W cykl debat poświęconych kondycji szkolnictwa wyższego i nauki wpisuje się najbliższe wydarzenie (20 marca 2024 r.) – debata „Nienauczyciele, nienaukowcy – niewidzialni pracownicy szkół wyższych i nauki”.